Nr 246. ROKU 1838 SOBOTA 26 PAZDZIERNIKA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedzieli i świąt uroczystych w drukarni St. Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złp. 10 miesięcznie złp. 4.

IMIONA RZYMSKIE.
Jutro Szymona Judy.

IMIONA SŁAWIANSKIE.
Jutro Władybój.

Gazeta Krakowska.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE

Dzień	godzina	Barometr do 0 q R. red. w miarze Paryzkiej	stopnie ciepła podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery.	Zjawiska napowietrzne i rożne uwagi
	6	27 "8, 616	— 3, 0	1" 55	WPn. Wschodn słaby	Pogoda	
26	2	8, 760	+ 4, 3	1 58	" "	"	
	10	7. 155	— 0, 8	1 48	" "	"	

Część Urzędowa.

Nro. 5492.

WYDZIAŁ DOCHODÓW PUBLICZNYCH I SKARBU W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Wedle uchwały Senatu Rządzącego z dnia 16 b. m. Nr. 6,002 D. G. postępując, podaje do wiadomości powszechnéj, iż w dniu 30 b. m. o godzinie 10 przed południem odbędzie się w Wydziale skarbowym licytacya na sprzedaż 2,000 cetnarów cynku wagi Berlińskiéj, w cynkowniach Jaworznickiéj i Niedzielskiéj już wytworzonego, o warunkach któréj w biórach Wydziału wzmiankowanego, w godzinach kancellaryjnych wiadomość powziąść będzie można.

Kraków d. 23 października 1838 r.

W. WOLFF.

(3r.) Referendarz *Paprocki* Stu.

Nro 5946

OBWIESZCZENIE

TRYBUNAŁU I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż w depozycie sądowym Miasta Krakowa znajduje się summa złp. 141 gr. 18 do massy star. Eliasza Józefowicza należąca, jako reszta szacunku za kupiony dom przez star. Józefa Jakubowicza, gdy takowéj summy star. Eliasz Józefowicz mimo udzielonego mu pozwolenia rezolucyą Trybunału z dnia 5 lutego 1822 r. Nro 307 dotąd z depozytu sądowego niepodniósł, z tych przeto powodów Trybunał wzywa każdego jakiekolwiek prawo do massy Eliasza Józefowicza mieć mogącego, ażeby w przeciągu dwóch miesięcy od daty niniejszego ogłoszenia rachując, z należnemi dowodami do Trybunału zgłosił się, w razie bowiem bezskutecznie upłynienia naznaczonego terminu, massa wspomnio-

na za bezdziedziczną uznaną zostanie, i z takową w myśl prawa postąpionem będzie.

W Krakowie d. 18 października 1838 r.

Zast. Prezesa Sęd. Appel.
M. Soczyński.

(1r.) *Librowski* Sekr.

Nro 5655.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W myśl art. 770 k. c. wzywa niewiadomych sukcessorów po niegdy Dominiku Dobrowolskim w dniu 22 czerwca 1838 r. w Krakowie bezpotomnie zmarłym, gdziekolwiek znajdować się mogących, aby w ciągu miesięcy trzech, od dnia niniejszego ogłoszenia rachując, z dowodami służącego im prawa spadkowego po Dominiku Dobrowolskim do Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa zgłosili się; po upłynieniu bowiem tego terminu, w posiadanie spadku rzeczonego pozostała małżonka tegoż, Maryanna Dobrowolska jako o sukcessyą tę zgłaszająca się, wprowadzoną zostanie.

Kraków 20 września 1838 r.

Zast. Prezesa Sęd. appellacyjny
M. Soczyński.

(2r.) *Brzeziński* Z. S.

OBWIESZCZENIE.

Pisarz Trybunału I. Instancyi.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Podaje do publicznéj wiadomości, iż na żądanie p. Walentego Krömer O. M. Krakowa w Zwierzyńcu przy Krakowie pod L. 21 zamieszkałego, wierzyciela Józefa Mitusz sprzedaną zostanie na drodze działu kamienica w Krakowie przy ulicy Mikołajskiéj pod L. 646 położona teraz w części do Grzegorza i Alexandry z Kubickich Miksz, tudzież Józefa Mitusz należąca, od południa z przechodem między klasztorem Grudek, a od północy frontem z ulicą Mikołajską granicząca, a to w skutek wyroku Trybunału I. Instancyi z dnia 24 sierpnia r. b. zapadłego działu majątku dopuszczającego.

Warunki licytacyi téj kamienicy stósownie do wyrcku Trybunału z d. 10 października 1838 r. zatwierdzone są następujące:

1) Cena szacunkowa kamienicy w Krakowie przy ulicy Mikołajskiéj pod L. 646 położonéj, ustanawia się w summie 8,000 zlp. w monecie srebrnéj courrant polskiéj na pierwsze wywołanie które w braku licytantów na drugim terminie licytacyi do 2/3 części zniżoną zostanie, i od tak zniżonéj ceny na tymże terminie licytacya rozpocznie się.

2) Chęć licytowania mający złoży 1/10 część powyższego szacunku jako vadium od złożenia którego Alexandra Miksz jest wolną.

3) Nabywca zapłaci podatki zaległe do skarbu publicznego za rok ostatni z przywilejem, resztę zaś podatków zaległych zapłaci jeżeli takowe w wklassyfikacyi przyznanemi zostaną.

4) Nabywca zapłaci koszta popierania licytacyi za kwitem i na ręce adwokata sprzedaż popierającego, a po dopełnieniu zapłaty kosztów licytacyi i podatków za rok ostatni otrzyma dekret dziedzictwa.

Pozostały od powyższéj zapłaty szacunek pozostanie przy nieruchomości z obowiązkiem płacenia procentu 5/100 od chwili nabycia aż do chwili wypłaty stósownie do wyroku klassyfikacyjnego i działu.

6) Niedopełniający którego kolwiek z powyższych warunków utraci vadium, zaś Alexandra Miksz z swéj części ilość odpowiadającą vadium na korzyść popierającego utraci i nowa licytacya na niebezpieczeństwo jego rozpoczętą zostanie.

Sprzedaż ta odbywać się będzie na Audyencyi Trybunału I. Instancyi w Krakowie przy ulicy Grodzkiéj pod L 106 posiedzenia odbywającego o godzinie 10 rano zaczynając za popieraniem adwokata Adama Gołęberskiego w Krakowie przy ulicy Grodskiej pod L. 33 zamieszkałego.

Do któréj to licytacyi wyznaczają się dwa termina:

Pierwszy do licytacyi przedstanowczéj na dzień 14 grudnia 1838 roku,

Drugi do licytacyi stanowczéj na dzień 16 stycznia 1839 roku.

Wzywają się przeto na tę licytacyą wszyscy chęć kupna mający tudzież wszyscy wierzyciele aby się na powyższym pierwszym terminie stawili i prawa swe przy ustanowieniu adwokata produkowali.

Kraków d. 24 października 1838 r.

Junacki.

OBWIESZCZENIE.

Prawnie zajęte ruchomości, jako to: zegar stołowy, lustra wielkie, landszafty, kanapy, krzeszla, szafy, stoliki, łóżka i inne sprzęty domowe w dniu 30 października r. b. 1838 to jest we wtorek o godzinie 10 z rana i w dniach następnych, w kamienicy przy ulicy Brackiéj pod L. 249 stojącéj sprzedanemi zostaną przez publiczną licytacyą. Chęć kupna mający zechcą się zejść na czas i miejsce oznaczone z gotowemi pieniądzmi courrant.

Kraków d. 23 października 1838 r.

(2r.) Karol *Koisiewicz* Kom. Sąd.

W dniu 30 października 1839 o godzinie 10 z rana przy Krakowie na Stradomiu w domu pod L. 2 będą sprzedane przez publiczną licytacyą, wanna i fugura marmurowe. O czém chęć licytowania mających zawiadomiam.

Kraków dnia 25 października 1838 r.

Ignacy *Piekarski* Kom. Sąd.

Część Polityczna.

— *Paryż* 11 *Października.* —

Mówią, że chrzest hrabiego Paryża, ostatecznie do wiosny odłożono i w Fontainebleau miejsce mieć będzie.

Wczoraj przybył tu hrabia Demidów, z depeszami z Petersburga. — Gazety tutejsze donoszą o traktacie przymierza odpornego i zaczepnego, zawartego między Anglią i Turcyą przeciwko Persyi.

Zgromadzenie kupców paryzkich, podało także przedstawienie do ministra handlu, na korzyść cukru z buraków.

O podróży xięcia Nemours do Niemiec, ucichło zupełnie, pokazuje się nawet, że podobny zamiar nieistniał wcale.

— *Londyn* 10 *Października.* —

Nowo obrany na rok następny lordem-majorem miasta Londynu, aldermann Wilson, jest od lat kilku nadwornym furierem domu królewskiego, z którego to powodu ma wolny przystęp u dworu.

W sobotę odbyła się w zamku Windsor, rada tajna, na któréj postanowiono dalsze odroczenie parlamentu do d. 4 grudnia. Nadto udzielono miastu Birmingham, podobnie jak nieco piérwéj miastu Manchester nową ustawę municypalną.

Margr. Clanricarde wyjechał ztąd dnia wczorajszego z rodziną swoją do Woolwich, gdzie czeka na niego statek parowy *Firebrand*, na którym popłynie do Sheerness i tam wsiądzie na pokład fregaty *Cleopatra* będącéj pod dowództwem kapitana Grey, który ma zlecenie zawieść nowego posła do Kronstadtu, gdzie już poprzedził go statek parowy *Lightoring*, przeznaczony na to, ażeby bezzwłocznie zawieść posła jak tylko przybędzie, z Kronstadtu do Petersburga. Dzienniki ministeryalne, mniemają, iż przy teraźniejszym położeniu interessów na Wschodzie, margrabia będzie mieć trudne obowiązki do załatwienia, z którego to powodu, nastąpiły także niektóre zmiany w sekretarzach legacyjnych przy poselstwach u dworów zagranicznych, albowiem niektóre z tych poselstw, powiększenia składu swego wymagały.

Morning Chronicle, dziennik ministeryalny, zaprzeczając różnym wiadomościom w gazetach o konferencyi umieszczanym zapewnia, że wszystkie były bezzasadne, i powiada: »Konferencya w tym właśnie czasie kiedy o niéj tyle wieści rozgłaszano, nie miała żadnego wcale posiedzenia; jeżeli xiąże Esterhazy wyjechał właśnie z Londynu, to pozostał hr. Senff Pilsach, który zastępuje Austryę co do konferencyi.»

W piątek wieczorem powstał pożar w Liverpool w jednym ze spichrzów tamtejszych i udzielił się niezadługo innym przyległym i domom: w pierwszym była na skła-

dzie wełna, bawełna i saletra, z téj ostątniéj powstała mocna explozya i wielu ludzi uszkodziła, dwóch zaś zabiła. Dopiero w sobotę rano zdolano ogień uśmierzyć. Stratę podają na 150 do 200 tysięcy funtów szterlingów.

Do dnia 11 września niebyło jeszcze w Alexandryi poczty z Indyj wschodnich przez cieśninę Suez idącéj, i obawiano się, aby w drodze niespotkało ją jakie nieszczęście. Drogą morską nadeszły listy z Kalkuty datowane d. 19 maja, z których się pokazuje, że nieustała tam jeszcze obawa względem wojny z Birmanami. Wiadomość, że kompenia Wschodnio indyjska pozyskała za stósowne wynagrodzenie roczne, od sułtana krainy Aden, pozwolenie założenia składu węgli w porcie Aden, potwierdza się; ta okoliczność nasuwa uwagę, że handel w Mokka ucierpi przezto niemało, ponieważ Anglicy będą mieć po téj nowéj drodze łatwy przystęp do okolic wydających najpiękniejszą kawę w Arabii, któryto produkt będzie im nietrudno mieć przez Yemen i Abissynię.

Xiąże Jerzy Cambridge wyjeżdżając za granicę, wziął z sobą paszporta nietylko od posłów mocarstw europejskich, ale także od tureckiego i egipskiego. Wnoszą z tego, że odbędzie dalekie podróże, zwłaszcza, że podobno na trzy lata oddala się z Anglii.

Umarł tu niedawno b. kamerdyner lorda Byrona William Flether. Służył on u sławnego poety przez lat dwadzieścia i w końcu był już raczéj przyjacielem jego niż sługą. Po śmierci Byrona Flether osiadł w Londynie, gdzie założył hotel i mały handel, na którym zbankretował. Kiedy się o to wytoczyła sprawa, mieszkańcy londyńscy, dowiedziawszy się o ubustwie Fletchera, złożyli natychmiast summę, która zapewniała mu przyzwoity sposób do życia. Był on już bardzo podeszłego wieku; żył samotnie, niemogąc się nigdy pocieszyć po stracie swego pana. Znaleziono go umarłego nad rozłożoną książką. Była to traedya Byrona. »Dwaj Foscari« Testament jego te tylko zawiérały słowa: »Pieniądze, jakie się po mnie znajdą, mają być użyte na pochowanie mnie u stóp mojego dawnego pana.

— Ze Smirny 22 Września. —

Banderowy okręt francuzkiego kontradmirała Gallois, zwany *Jupiter*, wypłynął ztąd w poniedziałek; tym sposobem, z okrętów francuzkich, jeden tylko bryg *Bougainville*, pozostał w przystani tutejszéj.

Austryacki komodor, baron de Bandeira oddalił się d. 11 z Ipsary, gdzie czynił, lubo bezskutecznie, staranne poszukiwania, aby wyśledzić rozbójników morskich, którzy niedawno holenderski bryg *Hendrica Elisabeth* zrabowali i zatopili. Baron de Bandeira zawiadomił zresztą mieszkańców o celu swojego w Ipsarze pobytu i zapowiedział im zarazem, iż będzie mieć czujne oko na wszystko, cokolwiek dzieje się w ich porcie, w którymto celu po został bryg *Elisabeth*, ażeby w porze roku, w któréj okręty ładowne owocami do Europy wracają, krążył na wodach tamtejszych.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 26 do dnia 27 Października.

Deskur Józef, Kirchajsen Edward. Frycz Józef z Polski; — Łazowski Antoni, Chrząszczewska ob. z Galicyi; — —

Wyjechali z Krakowa.

Górska Katar., Pisanka Rudolf, Oraczewski Ant., Baczyński Samuel, Florkiewicz Ferdynand, do Polski.
